

tym
fun-
ole.

PRZEGLĄD HRUBIESZOWSKI

ORGAN SEJMIKU HRUBIESZOWSKIEGO.

WYCHODZI 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA.

CENY NIZKIE! ROBOTA SOLIDNA!

D R U K A R N I A

SEJMIKU HRUBIESZOWSKIEGO

wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące:
księgi handlowe, rejestra gospodarskie, kwitarjusze, aru-
ki dla urzędów parafialnych, wszelkiego rodzaju ogło-
szenia, rachunki, sprawozdania, bilety wizytowe, książki,
brozury i t. p.

CENY NIZKIE! ROBOTA SOLIDNA!

Dział urzędowy

Sprawozdanie z wykonania bud

za okres od 1VII 1920 do 30IV 1921 r., przyjęte na

Tytuł	Paragraf	Pozycja	Wyszczególnienie	Preliminowano	
				Sumy poszczególne .	Sumy tytułów
			WYDATKI.		
			Dział A.		
I			Wydatki zwyczajne.		
	1		Wydatki person lne.		
		1	Pensja urzędników	374771	
		2	Pensja służby	22500	
		3	Ubranie dla woźnego i woźnicy	5000	
		4	Zapomogi, remuneracje i dyetarjusze	100000	
	2		Wydatki rzeczowe.		
		1	Utrzymanie koni	27000	
		2	Wynajęcie lokalu	8500	
		3	Opał, światło i utrzymanie porządku	9000	
		4	Umeblowanie biura i reperacje	4000	
		5	Materiały piśmienne	16000	
		6	Druki, książki i prenumerata pism	20000	
		7	Remont lokalu i reperacja maszyn	6000	
	3		Koszta podróży i dyety.		
		1	Dyety członków Sejmiku, Wydziału i Komisji	52800	
		2	Koszta użycia podwód	33590	
		3	Koszta delegacji	40000	
		4	Dyety i koszta podróży urzędników	32000	751161
II			Komunikacja.		
	4		Utrzymanie istniejących powiatowych dróg bitych	1227290	
	5		Budowa drogi klinkierowej	228720	
	6		Zasiłek gminom wiejskim i miejskim na budowę mostów i zakup materiałów	40000	1496010
III			Rolnictwo i handel		
	7		Cele ogólnie krajowe	10000	
	8		Cele miejscowe.		
		1	Utworzenie lecznicy dla zwierząt domowych	35000	
		2	Subsydjum Powiatowemu Związkowi Kółek Rolniczych	50000	
		3	Utworzenie funduszu powiatowego pomocy rolnikom właścicielom koni	10000	105000
IV			Szpitalnictwo i zdrowotność.		
	9		Szpitalnictwo.		
		1	Na utrzymanie Szpitala Św. Jadwigi w Hrubiesz.	71450	
		2	Zapomoga dla Szpitala izraelskiego w Hrubiesz.	20000	

Sejmiku Hrubieszowskiego.

żetu Sejmiku Hrubieszowskiego

posiedzeniu Sejmiku dnia 20 kwietnia 1921 roku.

Wyplacono				Pozostałość	Nadwyżka		Umorzono		Przeniesiono do budżetu na rok przyszły
Sumy poszczególne	Sumy tytułów								
376533						1762			
23850						1350			
5000									
22370				77630				77630	
34414	10					7414	10		
10000						1500			
18815	80					9815	80		
1776				2224				2224	
21076	66					5076	66		
6662	25			13337	75			13337	75
935				5065				5065	
26855				25945				25945	
14148	35			19441	65			19441	65
8538				31462				31462	
18688		589662	16	13312				13312	
73390	10			1153899	90			653899	90
				228720				228720	
		73390	10	40000					40000
				10000					10000
				35000					35000
22000				28000					28000
		22000		10000				10000	
72000						550			
5350				14650					14650

Tytuł	Paragraf	Pozycja	Wy: szczególnienie	Preliminowano	
				Sumy poszczególne	Sumy tytułów
	10		Zdrowotność.		
		1	Walka z chorobami zakaźnymi	460000	
		2	Pomoc chorym niezamożnym	6000	
		3	Subsydjum T-stwu Przeciwgruźliczemu w Hrubieszowie	10000	
		4	Subsydjum niezamożnym chorym	3000	
		5	Pomoc chorym umys'owo	3000	
	11		Hygiena ludowa.		
		1	Zasiłek akuszerkom	30000	
		2	Koszta propagandy higieny ludowej	3000	606450
V			Dobroczynność publiczna.		
	12		Opieka społeczna	175000	
	13		Zapomoga dla weteranów z 1863 roku	2000	177000
VI			Szkolnictwo i oświata.		
	14		Stypendja dla wychowañców szkół średnich	30000	
	15		Szkolnictwo elementarne.		
		1	Prenumerata pism dla młodzieży szkolnej	20000	
		2	Kupno podręczników szkolnych	10000	
		3	Zorganizowanie kursów dla dorosłych analfabetów	20000	
		4	Subsydjum Okręgowej Radzie Szkolnej	15000	
		5	Pomoc nauczycielstwu	30000	
	16		Popieranie szkolnictwa średniego	50000	
	17		Popieranie szkolnictwa zawodowego.		
		1	Szkoła rzemieślnicza w Hrubieszowie	50000	
		2	„ rolnicza	50000	
	18		Stypendja dla słuchaczy kursów instruktorskich przy Instyt. im. Staszica	20000	295000
VII			Cele kulturalne.		
	19		Požarnictwo.		
		1	Zasiłek strażom ogniowym w powiecie	30000	
		2	Subwencja Związkowi Florjańskiemu	10000	
	20		Subwencje dla instytucji.		
		1	Na ufundow. stypendjum p.n. T-wo Obrony Lwowa Miejscowemu Kołu Polskiej Macierzy szkolnej	5000	
		2		20000	65000
VIII			Bezpieczeństwo publiczne.		
	21		Udział w 1/4 kosztów utrzymania policji państwowej		652594
IX			Koszta przedsiębiorstw.		
	22		Biuro Handlowe.		
		1	Utrzymanie personelu	170300	
		2	Wydatki rzeczowe	28500	
		3	Koszta handlowe	20000	
		4	Wydatki nieprzewidziane	20000	

Wypłacono		Pozostałość	Nadwyżka		Umorzono		Przeniesiono do budżetu na rok przyszły
Sumy poszczególne	Sumy tytułów						
210		459790 6000					459790 6000
		10000 3000 3000					10000 3000 3000
2400		27600 3000					27600 3000
	79960						
70478 235		104522 1765					104522
	70713				1765		
16250		13750					13750
		20000 10000 20000 15000 28000 25000					20000 10000 20000 15000 28000 25000
2000 25000		50000 50000					50000
		50000			50000		50000
	43250	20000					20000
5000		25000 10000					25000 10000
		5000 15000					5000 15000
5000	10000						
	300000	352594					352594
550061	97			311251	97		

Tytuł	Paragraf	Pozycja	Wyszczególnienie	Preliminowano	
				Sumy poszczególne	Sumy tytułów
	23		Drukarnia.		
		1	Koszta robocizny	90000	
		2	" rzeczowe	12500	
		3	Wydatki nieprzewidziane	15000	356300
X			Wydatki nieprzewidziane.		
	24	1	Do dyspozycji Wydziału	119409	
		2	" " Sejmiku	30000	149409
			Dział B.		
			Wydatki nadzwyczajne.		
XI			Pożyczki, zapomogi i wydatki jednorazowe.		
	25		Pożyczki.		
		1	Amortyzacja pożyczki długoterminowej z budż. 1919/1920 r. 8821.94		
			Amortyzacja pożyczki długoterminowej z okr. bieżącego 11870	20691	94
		2	Amortyzacja pożyczki krótkoterminowej na prowadzenie B. Handlowego	1000000	
	26		Procenty.		
			Procenty od pożyczki krótkoterminowej	62500	
	27		Zapomogi.		
		1	Zapomoga na budowę gmachu gimnazjum męsk.	30000	
		2	Subwencja dla Patronatu Spółdzielni Budowlanych	9000	1122191 94
			Dział C.		
			Sumy przejściowe.		
XII	28	1	Fundusz wyrównawczy do dyspozycji Min. Spraw. Wewn. z budżetu 1919/1920 r. 109855.19		495929 19
			z budżetu okresu bieżącego 386074.—		369186 58
		2	Rachunki do wypłaty		
			Wydatki nieprzewidziane		
			Zwrócone podatki		
			Saldo Kasy		
			Ogółem		6641231 71

Wypłacono				Pozostałość		Nadwyżka		Umorzono		Przeniesiono do budżetu na rok przyszły			
Sumy poszczególne		Sumy tytułów											
109453	50	738315	97	1813	30000	19453	50	1813	30000				
60477												47977	
18323	50											3323	50
117596		117596		20691	94			94	20691				
				1000000					1000000				
96032	77					33532	77						
2874		98906	77	27126	9000			27126	9000				
		50000		445929	19			1	19	445928			
		5746597	27	392269						392269			
		11470											
		24105	21										
		380638	74	380638	74								
		8356605	22	5294176	17	443017	30	1161743	43	3751795			

Tytuł	Paragraf	Pozycja	Wyszczególnienie	Preliminowano	
				Sumy poszczególne	Sumy tytułów
			DOCHODY.		
			Dział A.		
			Dochody zwyczajne.		
I			Dochód z własnego majątku.		
	1		Dochód z drukarni Sejmikowej przewiduje się		180000
II			Dochód z przedsiębiorstw Sejmiku.		
	2		Z Biura Handlowego przy Sejmiku przewiduje się dochód		345606
III			Zapomogi ze strony Państwa.		
	3		30 ⁰ / ₀ -wa zapomoga na utrzymanie dróg powiatowych		368187
IV			Opłaty.		
	4		Opłata za leczenie zwierząt domowych	31000	
	5	1	Udział adjacantom 20 ⁰ / ₀ kosztów utrzymania dróg	245458	
		2	Składka adjacentów na projektowaną budowę nowej drogi	114360	390818
V			Zwrot poniesionych wydatków.		
	6	1	Zwrot od adjacentów II-ej raty pożyczki — zużyty na budowę nowej drogi, dług. 506 mtr.	20691	94
		2	Zwrot wydatków na utrzymanie policji, od gmin miejskich i wiejskich.	410297	430988
VI			Podatki dotacyjne.		
	7		Opłata od psów		41030
VII			Dodatki do podatków państwowych		
	8		Dodatki do podatków państwowych	2017862	50
	9		Dodatki do podatku stempłowego pobieranego przy zbyciu nieruchomości	316632	2334494
VIII			Podatki samodzielne.		
	10	1	Podatek od zwierząt domowych	284387	51
		2	Podatek od przyrostu wartości własności nieruchomości	25000	309387
IX			Dodatki do cen artykułów monopolu państwowego.		
	11		Dodatki do cen monopolowych od cukru, soli, nafty i węgla		194941
X			K a r y.		
	12		Kary dyscyplinarne		5000
			Dział B.		
XI			Pożyczki.		
	18	1	Pożyczka długoterminowa	500000	
		2	„ krótkoterminowa	1000000	1500000

W p ł y n ę ł o				Pozostałość		Nadwyżka		Umorzono		Przeniesiono do budżetu na rok przyszły	
Sumy poszczególne		Sumy tytułów									
		14384	65	165615	35			165615	35		
		1168874	75			823268	75				
				368187						368187	
										31000	
										245458	
				390818						114360	
13021				7670	94					7671	
40743	50	53764	50	369553	50				50	369553	
		820		40210	20				20	40210	
1146090	84			871771	68				68	871771	
334785	91	1480876	75			18153	91				
68507	60			215879	91					215880	
		68507	60	25000						25000	
		161257	05	33684	47					63355	
		600		4400				4400			
1000000		1000000		500000				500000			

Tytuł	Paragraf	Pozycja	Wyszczególnienie	Preliminowano			
				Sumy poszczególne		Sumy tytułów	
XII	20		Dział C.				
			Sumy przejściowe.				
		1	50% dodatku do zasadnicz. państw. podatku gruntowego na fundusz wyrównawczy do rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych	386074			
		2	Zwrot z rachunków	141958	43	528032	43
		3	Saldo kasy			12745	61
				<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>
						6641231	71
				<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>

BIURO

Winien

Rachunek Zysków i Strat

Straty na towarach w czasie inwazyi bolszewickiej	737285			
Straty na procentach i prowizji	96032	77		
„ „ kosztach handlowych	550061	97	1383379	74
Czysty zysk	<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>
			522780	01
			<u> </u>	<u> </u>
			1906159	75
			<u> </u>	<u> </u>

Stan czynny

Bilans dnia

Bank Komunalny	259584	92		
Procenty i prowizje	37958	33		
T-stwo Wzajemnego Kredytu	3654	50		
Sejmik	494158	23		
Kasy	89895	60		
Inwentarz	18652	02		
Różni	131513	11		
Towary	1050763	65	2086180	36
	<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>
			2086180	36
			<u> </u>	<u> </u>

W p ł y n ę ł o		Pozostałość	Nadwyżka	Umorzono	Przeniesiono do budżetu na rok przyszły
Sumy poszczególne	Sumy tytułów				
		386074			495929
	4394774 31				1596898
	12745 61				380639 74
	<u>8356605 22</u>	<u>3378865 05</u>	<u>841422 66</u>	<u>670017 73</u>	<u>4825891 74</u>

HANDLOWE

dnia 31 grudnia 1920 r.

Ma

Zysk na towarach		1906159 75
		<u>1906159 75</u>

31-go g r u d n i a 1921 r.

Stan bierny:

Bank Komunalny	1000000		
Godlewski	16630	39	
T-stwo Wzajemnego Kredytu	1925		
Różnym	544844	96	
Zysk	<u>522780</u>	<u>01</u>	2086180 36
			<u>2086180 36</u>

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Sejmiku Hrubieszowskiego

B. ZAMOŚCIK m. p.

Sekretarz :

J. LIPNICKI m. p.

Groźne położenie.

Śród coraz większego zagmatwania stosunków gospodarczych, wobec katastrofального spadku waluty, do której stracono zaufanie w kraju i zagranicą, doszliśmy do punktu krytycznego i stanęliśmy wobec niesłychanie groźnego położenia.

Nie o wiele więcej groźną była sytuacja rok temu, gdy bolszewicy podchodzili pod Warszawę.

Wówczas groziła nam bezpośrednio utrata niepodległości — obecnie grozi nam bankructwo gospodarcze, które konsekwentnie prowadzi do marnej egzystencji politycznej. Ustała wojna, odbudowano częściowo rolnictwo, mamy dobre zbiory, byłyby więc wszelkie szanse ku temu, aby nasze życie gospodarcze popłynęło właściwym łożyskiem. Tymczasem — chaos, spowodowany spadkiem wartości marki, zwiększa się z dnia na dzień.

Jesteśmy świadkami wprost jakiegoś tańca warjatów, bezmyślnej orgii pieniężnej, karkołomnej pogoni za temi markami, które każdy z błotem mięsza i bez których żyć nie może! W jakimś historycznym zaciętrzewieniu każdy woła: więcej, więcej, więcej — i po tej ryzykownej drabinie pną się wszyscy ku górze, nie baczeni, iż szczeble zaczynają mocno trzeszczeć. Wreszcie i sfery kierownicze spostrzegły, że dzieje się bardzo źle. Misternie, z nitki pajęczyny, skonstruowany przez p. ministra skarbu budżet załamał się w ogniu trzeźwej krytyki.

Wstrząśnienie zachwiało rządem i wywołało konieczność zwołania Sejmu, który ma radzić nad poprawą sytuacji. Jednak zrozumieć musimy, że żaden rząd, nawet z najdzielniejszych ludzi złożony, będzie bezsilny, jeżeli stanie u steru władzy jedynie po to, aby odbierać ze wszech stron skryte i jawne pchnięcia sztyltem.

Zawierucha partyjnych nienawiści, stawianie celów partyjnych ponad dobro Ojczyzny, deprawacja uczuć i rozumu, wyrosła na gruncie politycznego zaciętrzewienia — wszystko to stwarza atmosferę, w której żaden rząd nie może... rządzić!

Prezydent Witos w swej mowie takiego użył zwrotu: „jeżeli nawet przy wydaleniu jednego policjanta, czy jednego urzędnika, który zawinił, przychodzi cały szereg posłów z domaganiem się, aby go przyjąć na nowo, jeśli łajdak, któremu udowodniono kradzież, znalazł 7—8 obrońców, którzy przyszli bądź z prośbą, bądź z groźbą — to nic dziwnego, że zrobić nic nie można!”

Jakże smutną jest logika tych słów, dowodząca, żeśmy zatracili wszystko, nawet uczucie wstydu i miłości Ojczyzny, gdzie chodzi o protekcję dla swych partyjnych przyjaciół!

Dopokąd nie ockniemy się z partyjnej narkozy, dopokąd nie stanimy na gruncie wyższości dobra Ojczyzny nad prywatno-partyjnymi celami — dotąd obracać się będziemy w kalejdoskopie niemożliwości i kroczyć wielkimi krokami ku zgubie! A droga do poprawy waluty nie prowadzi przez te chwilowe i tymczasowe zarządzenia, którymi chętnie szafujemy.

Jesteśmy narodem odrodzonym i mamy wiele szans, aby stać się narodem wielkim. Ale jednocześnie — ponad wszystko — umiemy tylko próżnować. Próżnujemy wszyscy i wysilamy się, aby próżnować; urzędnik państwowy, robotnik fabryczny i rolny, gospodarz wiejski, mieszczanin, analfabeta i inteligent, bogaty i biedny, syty i głodny — wszyscy, jeden przez drugiego staramy się, aby wynik naszej pracy był jaknajmniejszy!

To nas gubi i to nas zgubi, jeżeli nie powiemy sobie twardo: pracować chcemy!

Jedynie rzetelna praca, nie na godziny mierzona, lecz ceniona wartością jej wydajności, jedynie moralny przymus wydajnej pracy, może poprawić naszą walutę i uchronić nas od katastrofy gospodarczej.

Minister skarbu proponował dwa zarządzenia, skierowane ku poprawieniu naszej waluty: jedno — to zawieszenie czasowe reformy rolnej nad większymi majątkami za cenę subskrypcji przez właścicieli pożyczki państwowej za kilkadziesiąt miliardów; drugie — to wywóz stu tysięcy wagonów zboża za granicę.

Pierwsze zarządzenie jest w istocie swej niemoralne, gubiące ostatecznie autorytet praw, przez Sejm uchwalanych i stwarzające niebezpieczny precedens; drugie — oparte jest na chimerycznej statystyce rządowej i groźne w swych skutkach bezpośrednich; albowiem, przypuszczalnie, zboża na wywóz nie będziemy mieli i wywozić go nie możemy wobec nastrojów aprowizacyjnych w kraju.

Tego rodzaju zarządzenia — to morfina, łagodząca bóle, ale nie usuwająca przyczyn choroby.

Musimy sto, dwieście, tysiąc razy na dzień powtarzać sobie: pracuj! Ot, gdzie zdrowie nasze!

Ratujcie polską naukę!

Kasa pomocy dla osób pracujących na polu naukowym im. rektora byłej Szkoły Głównej J. Mianowskiego opiekuje się od lat 40 nauką polską, pomaga uczonym w ich pracy, wspiera polskie instytucje naukowe, wydaje książki, jak to widać ze sprawozdań rocznych (wydano około 2.600.000 rubli na potrzeby nauki, wydrukowano przeszło 1000 dzieł).

Czynić to mogła dotąd dzięki ofiarom, składanym przez społeczeństwo, dzięki zapisom hojnym, zwłaszcza ś. p. Zglenickiego, który oddał Kasie swe kopalnie naftę na Kaukazie.

W czasie wojny ofiary na rzecz Kasy zmalały. Fundusze, posiadane przez Kasę, straciły dawną swą wartość, drożyzna wzmaga się (koszt druku jednej książki, średniej wielkości, sięga setek tysięcy marek), los kopalń kaukazkich jest dziś niepewny, otrzymanie z nich należności niemożliwe.

A stało się to w czasie, kiedy fundusze na naukę polską są więcej niż kiedykolwiek potrzebne. Zaczęliśmy żyć wolnym życiem polskim; pełnia zaś tego życia nie jest możliwa bez roz-

woju naszej twórczości naukowej. Nauka nie jest zbytkiem, nie jest tem czemś, co można odłożyć na później. Każdy naród musi mieć własną naukę. Pożyczanym rozumem żyć trudno; za drogo by to nas kosztowało.

Gdzie nauka nie rozwija się, tam upada i oświata. Bez uczonych niepodobna dziś dać sobie rady w tak trudnych sprawach, jak rządzenie państwem całym, jak prowadzenie wojny, jak gospodarowanie na roli i w przemyśle, jak badanie bogactw ziemi polskiej. Bez pomocy nauki nie będziemy umieli kierować naszą polityką, utrzymywać stosunków z zagranicą, prowadzić handlu międzynarodowego, wogóle organizować życia naszego według wymagań nowoczesnych. Państwa z nami sąsiadujące ubiegłyby nas na wszystkich polach, zepchnęłyby na ostatnie miejsce w świecie, gdybyśmy nie dbali, jak one dbają, o naukę, gdyby nauka nie przyświecała w życiu narodowym wszędzie tam, gdzie rozum rozstrzyga, jak i dokąd iść należy, jak rozwijać nasze życie, jak kraj od szkody, a może zguby zachować.

Skąpstwo dla nauki byłoby skąpstwem gospodarza, który żałuje zboża na zasiew.

Rozumiejąc te pilne potrzeby, społeczeństwo prywatnym wysiłkiem swoim powołało do życia w Warszawie w r. 1881 Kasę im. Mianowskiego i zasilalo ją funduszami. Przetrwala ona najgorsze czasy ucisku rosyjskiego.

Gdyby miała dostateczne środki, mogłaby dziś oddać wielkie usługi nauce naszej na obszarze całej Polski. Zmiana statutu dawnego i wejście przez „Radę Naukową“ (składającą się z delegatów: Akademji Umiejętności, towarzystw naukowych i wyższych uczelni) w styczność z najważniejszymi naszymi ogniskami naukowymi — uczyniły Kasę Mianowskiego centralą dla całej Polski do wszelkich spraw, związanych z popieraniem sprawy naukowej. Rocznik Kasy: „Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój“ w trzech pierwszych tomach (1918—20 r.) podaje obraz najpilniejszych naszych potrzeb naukowych. Potrzeby te, coraz rosące, w miarę wzrastania sił naszych, praw i możliwości decydowania o sobie, wymagają środków olbrzymich. Pomoc rządowa na cele naukowe jest niewystarczająca.

Przyjść tu musi z poparciem samopomoc społeczeństwa, instytucji samorządnych i jednostek, brak bowiem nauki rodzimej narazi na większe wydatki, niż jej uprawianie.

Po przerwie, wojną wywołanej, zaczyna się już wprawdzie budzić ofiarność na cele naukowe, zarówno jednostek, jak i instytucji: kilkanaście np. sejmików i niektóre zarządy miast przeznaczyły w swych budżetach osobne sumy na rzecz Kasy Mianowskiego. Ofiarność ta jednak powinna wzrastać szybko, jeśli mamy podołać zadaniom, jeśli mamy odrobić wielkie nasze zaległości na polu naukowym, jeśli mamy otoczyć opieką nasze talenty naukowe, a nieraz od zraty uchronić, — jeśli mamy sami sobie wystarczać i podołać w walce o kulturę z sąsiadami.

Jesteśmy przekonani, że żaden z sejmików, zarządów miast, czy innych instytucji społecznych, nie uchyli się od podatku na naukę polską

i uchwali w swym budżecie wedle możliwości fundusz odpowiedni. Jesteśmy pewni, że żaden z obywateli myślących nie zlekceważy grożącego nam niebezpieczeństwa: upadku naszej kultury naukowej. Spełnijmy obowiązek względem uczynnych naszych, którzy są mózgiem narodu, kierownikami życia w cywilnej służbie dla Ojczyzny. Podatek, złożony na ułatwienie im pracy dla dobra Polski, będzie świadectwem zrozumienia, iż naród, który dąży do niezależności kulturalnej, do samoistnego i pomyślnego rozwiązywania zadań, stawianych mu przez życie, uznaje w organizacji własnej nauki główny środek do rozwoju swej potęgi.

Warszawa, 1921 r.

Komitet Kasy im. J. Mianowskiego.

W związku z powyższą odezwą otwieramy niniejszem listę składek na rzecz Kasy im. Mianowskiego.

Przeznaczone na składkę pieniądze prosimy składać w naszej Administracji, która wyda odnośne pokwitowanie.

REDAKCJA.

Parę uwag.

W prasie i w rozmowach potocznych bardzo często słyszeć się dają utyskiwania na marudne załatwianie interesantów przez nasze Urzędy Państwowe.

Niestety — większa część tych zarzutów ma realną podstawę.

W jednym z pism czytamy: „kpiny z publiczności — oto zasada urzędów w Polsce!“

Może tak źle nie jest, może autor tej notatki doznał szczególnych niepowodzeń przy załatwianiu swych interesów, jednak, niestety, wspomniana notatka często sprawdza się.

Bogaci, bardzo bogaci Amerykanie hołdują zasadzie; „czas, to pieniądź“. Stara to zasada — ale mądra, bardzo mądra! Ponieważ my, Polacy, jesteśmy aż nadto „biedni“, o czem świadczy nasza waluta, powinniśmy zasadę tę powtarzać przy rannym i wieczornym pacierzu. Specjalnie — pod adresem naszych urzędów państwowych posyłamy tę amerykańską zasadę.

W wielu jednak wypadkach winną tu jest nie sama praca urzędników, lecz błędny system i błędna technika pracy. Weźmy np. naszą Kasę Skarbową w Hrubieszowie.

Zaraz na wstępie zastrzegamy się, że przeciwko samej pracy urzędników tej instytucji nie tylko nic nie mamy, ale, przeciwnie, z zadowoleniem stwierdzamy, że jest to jeden z tych nielicznych (niestety!) urzędów Państwowych, w którym urzędnicy rzeczywiście pracują, w którym urzędnika w godzinach urzędowych można zastać na stanowisku zastać, gdzie widzi się chęć do pracy i etyczne zobowiązanie odda-

nia pewnej ilości wysiłku fizycznego i umysłowego za pobieraną pensję.

Ale przyjęty system samej techniki pracy jest błędny, niepraktyczny i narażający płatników na stratę czasu i... zawrót głowy. Przychodzi płatnik, aby zapłacić częstokroć śmiesznie mały podatek np. kilkadziesiąt marek, do czego jednak wzywa go srogi nakaz płatniczy, wydany przez Inspektorat Skarbowy.

Przychodzi... i tu zaczyna się prawdziwa Golgota! A więc naprzód skierowują go do urzędnika, piszącego deklarację i przeprowadzającego należyte wyliczenie.

Ba! Ale przy stole tego urzędnika już stoi „ogonek”, jak za dobrych austriackich czasów; czeka godzinę — wreszcie załatwione. Skierowują go do rachmistrza; tu znowu — ogonek i czekanie; potem do skarbnika — znowu... ogonek! Od Skarbnika wraca się znów do urzędnika piszącego deklarację; istny kontredans na improwizowanym balu! Słowem, aby zapłacić kilkadziesiąt marek podatku — płatnik traci na to około 2-ch godzin czasu!

Rozumiemy aż nadto dobrze, że wszystkie

te „schody” przy płaceniu podatków są potrzebne; ale: czemu to zrobione jest tak bezplanowo? Dlaczego skarbnik mieści się w pierwszym pokoju, a urzędnik, piszący deklaracje — w drugim? Dlaczego płatnik musi kilkakrotnie przechodzić tu i tam z powrotem, skutkiem czego następuje zgiełk i zamieszanie? W zajmowanych przez Kasę Skarbową dwóch pokojach jest b. ciasno, a w trzecim pokoju (zaraz od wejścia) — kompletna pustka, stoi tylko policjant, melancholijnie na karabinie oparty i zapatrzonej w dojrzewające vis a vis gruszki!

Porządek ulokowania poszczególnych urzędników w pokojach — powinien odpowiadać porządkowi ich pracy. Daje to pewną systematyczność i ułatwia płatnikowi orientowanie się w sytuacji. Dwa małe pokoiki dla Kasy Skarbowej jest stanowczo za mało; wystarczy kilkunastu płatników, aby wytworzyła się niemożliwa ciasnota. Płatnik powinien być tak załatwiony, aby tego wcale nie odczuł; wówczas i znaczny podatek chętnie zapłaci. Można brać dużo, byle gładko. Zresztą i urzędnicy dadzą wydajniejszą pracę, gdy będzie ona racjonalnie ułożoną.

Największym kaleką jest ten, kto nie umie czytać!

Zakładajcie czytelnie i biblioteki.

Kronika ziemi Hrubieszowskiej

Z Państwowego Biura Odbudowy w Hrubieszowie.

Przy B. Odb. w Hrubieszowie istnieje Powiatowa Kom. Zapomogowa, której zadaniem jest wydawanie bezzwrotnych zapomóg pieniężnych i w materiałach budowlanych do 20.000 Mk. stosownie do Ust. Sejmowej z dnia 28/II 1919 r. Zapomogi pieniężne mogą być wydawane tylko do wysokości 10.000 Mk., i na 10.000 w materiałach budowlanych, licząc ceny materiałów po cenie z 1-go lipca 1919 r.; wydawane są: okna, drzwi, szkło, gwoździe, cement, wapno, okucie do okien i t. p.

Min. Rob. Publ. w końcu października 1920 r. przysłało 1.000.000 Mk. na zapomogi pieniężne, sumę tę Pow. Kom. Zapomogowa rozdzieliła na 200 zapomóg, t. j. wypadło na jedną zapomogę po 5000 Mk. i po 15.000 Mk. w materiałach budowlanych.

Z materiałów budowlanych w końcu 1920 r. wydano 2 wagony cementu, wagon szkła, wagon okien, 1/2 wagonu gwoździ i parę skrzyń okuć do drzwi i okien. W roku 1921 wydano 1.000.000 Mk. zapomóg pieniężnych to jest 100 zapomóg po 10.000 Mk. na każdego zniszczonego przez działania wojenne i za 10.000 Mk. materiałów budowlanych.

Z materiałów budowlanych wydano: 1) 2 wagony okien, 2) wagon gwoździ, 3) wagon szkła i 1500 kóp gontów, licząc po 60 kóp na każdą zapomogę. — Drzewa budowlanego od r. 1919 wydano około 36.000 mtr³ w stanie okrągłym. Gdyby włościanie użyli ten materiał na cel przeznaczony, to powinni odbudować domów 1467, a odbudowanych jest zaledwie 838 i to nie racjonalnie, bo, jak się okazało przy objeździe i kontroli włościan, w przeważnej części materiał został zużyty na inny cel, lub 50% oddano za wywóz drzewa z lasu na plac.

Niektórzy włościanie materiał budowlany tną na drzewo opałowe i wywożą do Hrubieszowa na sprzedaż.

Z wydanych materiałów budowlanych w postaci okien, drzwi, szkła, gwoździ i t. p. znaczną część włościanie odstępują lub sprzedają do innych wsi, które nie są zniszczone.

O ile włościanie zniszczeni nadal tak będą odnosić się do wydawanych materiałów, to władze centralne przestaną i te minimalne zapomogi wydawać, a wtedy ludzie zniszczeni będą odczuwać brak materiałów budowlanych i zapomóg pieniężnych na odbudowę.

Nowa placówka. Biuro Handlowe przy Sejmiku, wzięło na siebie skup zboża wprost od producentów, celem aprowizacji ludności robotniczej miejscowej lub zamiejscowej. Powstała zatem jeszcze jedna placówka, dążąca do usunięcia szkodliwych pośredników. Należy przypuszczać, że ludność okoliczna chętnie poprze tę placówkę.

Statystyka budowli, zniszczonych w 1915 roku.

W pow. Hrubieszowskim w 1915 r. została zniszczona następująca ilość budowli (oprócz większej własności):

	zniszczono	odbudowano	pozostaje nie odbudowanych
Domów	4947	1640	3307
Stodoł	5712	840	4872
Obór	5426	731	4695
Innych budynków	2272	102	2170
Kuźni	62	—	62
Wiatraków	47	2	45
Młynów	17	2	15
Bud. użytecz. publ.	46	1	45
	18519	3318	15201

Skutki nieporozumienia małżeńskiego. Mieszkaniec m. Hrubieszowa Piotr Różniakowski, z powodu ciągłych kłótni z żoną, w nocy z d. 31 8 na 1 9 b. r. podpalił swe zabudowania gospodarcze, poczem sam utopił się w Huczwie. Trup desperata wydobyto rano z rzeki.

Kradzieże. W nocy z dnia 1 9 na 2 9 b. r. mieszkańcy wsi Gliniska Józefowi Steciukowi skradziono z niezamkniętej stajni 3 konie.

Tejże nocy mieszkańcom wsi Koniuchy Józefowi Seniowi i Władysławowi Orzechowskiemu skradziono 4 konie i żrebaka.

W nocy z 30 8 na 31 8 b. r. mieszkańcy wsi Mojsławice Michałowi Szymańskiemu skradziono 3 konie i żrebaka.

Kto winien? Na drodze, wiodącej z Hrubieszowa w stronę Dołhobyczowa, stoją słupy telegraficzne z resztkami drutów; jednak i te resztki drutów oraz same słupy przedstawiają jeszcze pokaźną wartość; ale jest ich coraz mniej, gdyż przygodni amatorzy korzystają z okazji, aby co raz to po kilkanaście łokci drutów zabrać.

Gdzie jest władza, której obowiązkiem dbać, aby majątek narodowy nie ulegał rabunkowi?

Brak tytoniu i papierosów. Od paru tygodni brak w Hrubieszowie papierosów i tytoniu; p. Marczewski, który posiada koncesję na sprzedaż tytoniu, traktuje tę sprawę po macoszemu, na czym cierpi ludność, zmuszona kupować papierosy u paskarzy po odpowiednich cenach. Jeżeli p. Marczewski nie może, czy nie chce, podołać zadaniu dostarczania ludności tytoniu po cenach monopolowych — to może zrzekłby się koncesji?

Wiemy, że są amatorzy na przejęcie takowej. Zresztą ludność nie może być zależną od takiego, czy innego humoru trafikarzy; nawet Dubienka ma tytoniu poddostatkiem — tem więcej powinien go posiadać Hrubieszów. Zwracamy na to uwagę odnośnych czynników.

Hurtownia powiatowa — do członków. Zarząd Hurtowni zawiadamia tą drogą swych członków i osoby zainteresowane, że z dniem 20 września rozpoczęto skup wszelakiego zboża, płacąc ceny targowe. Magazyny własne Hurtownia posiada, a zbyt zboża ma zapewniony. Prócz zboża i kartofli skupujemy i inne artykuły pierwszej potrzeby t. j. owoce i grzyby suszone, cebulę, mak i t. p.

Udział i wpisowe zbożem wynosi 4 pudy pszenicy ozimej.

Zarząd przyjmuje zapisy na maszyny rolnicze, nawozy sztuczne, które zostaną wkrótce w większej ilości sprowadzone. Obecnie sprowadziliśmy kożuszki po cenie od 2.500 Mk.

Po wszelkie informacje zwracać się do Biura Straży Kresowej

Wiadomości bieżące.

Z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zwraca się do wszystkich obywateli polskich, którzy troszczą się o wzmocnienie zdolności nabywczej naszej waluty, z gorącym wezwaniem do umieszczania wolnej gotówki w Biletach Skarbowych.

Główną przyczyną nieustannego wzrostu emisji biletów jest ukrywanie pieniędzy. Ukryte zaś pieniądze nie tylko nie przynoszą korzyści, ale przeciwnie, przyczyniają się do obniżenia ich wartości, gdyż powodują druk nowych pieniędzy, których wymaga obieg. A im więcej pieniędzy, tem mniej za nie kupić można, tembardziej rośnie drożyzna.

Właściciel 5% Biletów Skarbowych (II serji) przede wszystkim pobiera odsetki od kapitału bez podatku, a pozatem korzysta z nader ważnego prawa wymiany Biletów z powrotem na

gotówkę w każdej potrzebie i bez żadnych kosztów.

Stosownie bowiem do Rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 3 czerwca b. r. przed terminem płatności Biletów II serji będą na żądanie posiadaczy wykupywane przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe, Urzędy Podatkowe, oraz wszystkie Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, według ich wartości nominalnej, z uwzględnieniem odsetek do dnia płatności, bez pobierania za tę czynność jakichkolwiek opłat, lub prowizji. Bilety te na tych samych zasadach przyjmują trzy wspomniane urzędy przy wszelkich opłatach narówni z gotowizną.

Bilety Skarbowe (II serji) zastępują gotówkę, nadają się, szczególnie w odcinkach po M. 10.000 i M. 100.000, do wypłat sum znaczniejszych, milionowych.

Nabywać Bilety Skarbowe (Serji II) można w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych, Urzędach Podatkowych i wszystkich Oddziałach P. K. K. P.

Węgiel w wolnym handlu. Dnia 1 października r. b. zniesiona zostaje rządowa kontrola nad obrotem węglem i równocześnie Urząd Węglowy podlega likwidacji. W ten sposób jeszcze w jednej dziedzinie naszego życia gospodarczego powracamy do gospodarki pokojowej. Gdyby ilość węgla, jaką Polska ma do dyspozycji, odpowiadała jej zapotrzebowaniom, powrót do wolnego handlu węglem odbywałby się bez żadnych wstrząszeń. Niestety jednak, z powodu ponownego odłożenia decyzji w sprawie Górnego Ślązka, kopalnie górnośląskie pozostają jeszcze poza naszymi granicami. Wobec tego, Rząd, wprowadzając wolny handel węglem, równocześnie czyni kroki, aby zabezpieczyć dostawę węgla dla tych przedsiębiorstw, których sprawna działalność posiada znaczenie społeczne.

W pierwszym rzędzie zabezpieczoną będzie dostawa węgla dla kolei i dla przedsiębiorstw municypalnych, jak wodociągi, gazownie, elektrownie. Dostawy dla tego rodzaju przedsiębiorstw znajdować się będą w jednej z pierwszych kolejności wysyłek. Dalej Rząd pragnie zabezpieczyć interesy ludności miast i zamierza połowę węgla górnośląskiego, nadchodzącego do Polski, po zabezpieczeniu dostaw dla kolei, przeznaczyć dla składników, odsprzedających węgiel na potrzeby domowe ludności miejskiej.

Pragnąc obronić koleje przed nadmierną zwyżką cen węgla, Rząd zachowuje sobie możliwość regulowania cen węgla, przeznaczonego dla kolei; również i ludność miejska, kupująca węgiel dla użytku domowego, chronioną będzie przez przepisy, co do lichwy towarowej, ustanawiające maksymalny zarobek dla odsprzedawców węgla.

Dalej, poczynione zostaną kroki, mające na celu zapewnienie dostatecznej ilości opału (ropy naftowej) dla fabryk, dostosowanych do opału ropą; dla ludności zaś miejskiej przeznaczone będą większe, niż dotychczas, ilości nafty.

Można mieć nadzieję, że dzięki tym przepisom, przejście do wolnego obrotu węglem odbędzie się bez większych wstrząszeń. Z chwilą, gdy ilość węgla, jaką będziemy mieli do dyspozycji, będzie w stanie pokryć nasze zapotrzebowanie, i te przepisy staną się zbędne.

(*Monitor*).

Pożyteczne pismo. Wyszedł świeżo z druku powakacyjny, podwójny i pod nową redakcją numer „Młynarza Polskiego,” organu Związku tego zawodu, zwracając na siebie szczególną uwagę wybitnie obywatelskim ujęciem sprawy w całym szeregu artykułów.

Świadczy o tem, tak koniec artykułu o „kredytach na zakup zboża” — jak i następny wykazujący, że interes społeczny schodzi się z interesem młynarstwa — jak dalej przyłączenie się do akcji przeciw wywozowi zboża z Polski, wreszcie wezwanie do ogółu młynarstwa o datki na „cegiełkę wawelską”.

Numer ten, bogaty w treść i ułożony prze-

żyście, przynosi prócz dotychczasowych rubryk nadto nową: „Co mówią i piszą o nas” (polemiczny przegląd prasy odnośnie do tego zawodu), „Z biurka redakcyjnego” (ogólno kształcąca pogadanka) — „Co słycać w świecie” (wiadomości polityczne) — „Młynarstwo zagranicą” — rubryki, które niewątpliwie ożywią to pismo i przyczynią się do spopularyzowania go w szerokich kołach młynarstwa polskiego.

Ceny zboża. Sądząc po informacjach z Wielkopolski i innych dzielnic, nie zanosi się na tendencję zniżkową. Drogie zaś zboże przy nieurodzaju na kartofle może stać się katastrofą dla kraju.

Ceny świeżego zboża dotychczas nie są ściśle ustalone i wykazują poważne różnice w zestawieniu warunków w różnych częściach kraju.

Poważne organizacje rolniczo-handlowe płacą za nowe żyto po 6.500 mk. za centnar metryczny, za jęczmień zaś po 4.000 mk., owies po 6.000 mk.

O zakupy zabiegają liczni pośrednicy, przeważnie żydzi, i tu daje się zaobserwować objaw szczególnie: oto w okolicach Warszawy oraz w zachodniej części kraju pośrednicy grają na zwyżkę. Chcąc ześrodkować większe partje zboża w swym ręku, pośrednicy ci ofiarują za żyto po 8 do 10 tysięcy marek. Natomiast we wschodnich częściach pośrednicy zachowują się z pewną rezerwą i ceny przez nich proponowane są częstokroć niższe od tych, jakie ofiarują organizacje rolniczo-handlowe.

(*Młynarz Polski*):

Powody podwyżki cen tytoniu. Jak wiadomo) Rząd przeprowadził b. znaczną podwyżkę cen tytoniu, którego najlepszy gatunek ma kosztować 7000 mk. za 1 kilogram. Odnośne sfery podrożenie to tłómaczą podwyższeniem cen robocizny i spadkiem waluty; ten ostatni spowodował wzrost kosztów sprowadzenia surowca z zagranicy. Gdy dawniej płacono za 1 kg. surowca 200 mk., dziś płaci się — do 2000 mk. Główną ilość surowca sprowadzamy z Hollandji i Bułgarji, oprócz tego — z Algieru i Kaukazu. Również i ceny maszyn tytoniowych oraz części zapasowych znacznie poszły w górę, sprowadzane są bowiem głównie z Niemiec. Jedyna w Polsce fabryka maszyn tytoniowych Paschalskiego w Warszawie nie może nadążyć z produkcją.

Dziwnem jest jednak, że Rząd, sprowadzając tak drogi surowiec z zagranicy, nic dotąd nie uczynił, aby podnieść krajową produkcję tytoniu; przeciwnie — bezmyślna fiskalność rządzeń rządowych zabija w zarodku krajową produkcję.

Podwyższenie taryfy kolejowej. Ministerjum kolei żelaznych podaje do wiadomości, co następuje: Z powodu znacznego zwiększenia się kosztów eksploatacyjnych kolei polskich, Ministerjum kolei żelaznych zmuszone jest podwyższyć obowiązujące dziś na kolejach polskich taryfy na przewóz osób i towarów i w tym celu przystąpiło już do robót przygotowawczych dla urzeczywistnienia zamierzonych zmian od dnia 1 października r. b. Zmiany te odnośnie do taryfy osobowej, polegać będą na podwyższeniu opłat za przejazd w klasie III w stosunku 67%

i na znaczniejszem podwyższeniu ich w klasie II i I; w taryfie zaś VII i VI, jako niepokrywających przy obecnych kosztach eksploatacji własnych kosztów na przeniesieniu odnośnych towarów do klasy V, tych zaś ostatnich do klasy IV, z częściowem przeklasyfikowaniem pozostałych towarów do klas wyższych. Oprócz tego podwyższona będzie opłata stacyjna z obliczeniem przewoźnego 10 kilometrowemi strefami.

Aby jednak podnieść dochód kolei polskich już w czasie najbliższym, Ministerjum kolei żelaznych zarządziło prowizoryczne podwyższenie od dnia 10 września r. b. taryfy na przewóz osób we wszystkich trzech klasach o 50⁰ „, zaś w taryfie towarowej zniesienie dwóch ostatnich klas klasyfikacji towarowej z przeniesieniem odnośnych towarów do klasy V, a z tej ostatniej do klasy IV. Powyższa podwyżka prowizoryczna obowiązywać będzie do ostatniego września i nie zmienia w niczem wskazanych wyżej zmian, jakie nastąpią w taryfie osobowej i towarowej z dniem 1 października r. b.

Jarmarki na granicy z Rosją Sowiecką. W tych dniach wyjechały z Warszawy dwie komisje międzyministerjalne w sprawie uregulowania tymczasowych stosunków handlu granicznego z Rosją Sowiecką.

Jedna komisja ustalać będzie punkty tego handlu na odcinku północnym, druga na odcinku południowym.

Komisje te będą miały za zadanie wybrać odpowiednie place, przeznaczone na jarmarki graniczne, wydać rozporządzenia, odnośnie odpowiedniego ich przygotowania, wyznaczyć tereny pod budowę baraków i t. p.

Punktów takich ma być ustalonych 23 i będą one rozplanowane bezpośrednio przy granicy koło linii kolejowych i traktów głównych.

Kupcy i przemysłowcy polscy będą mieli możność wynajmowania terenów pod budowę prowizorycznych magazynów.

Co słyhać nowego?

Z kół poważnych otrzymano wiadomość, że przemysłowcy niemieccy ofiarowali 30.000.000 mk. niemieckich na agitację w sferach, stojących blisko Rady Najwyższej, celem korzystnego wpłynięcia na decyzję w sprawie Górnego Śląska.

Rząd rosyjski nie wypełnia warunków traktatu ryskiego.

Rząd Witosa ustępuje z powodu krytycznego stanu gospodarczego Polski. Sejm zbiera się w przyspieszonym terminie, aby radzić nad wytworzoną sytuacją.

Irlandja domaga się niepodległości. Rząd angielski, który teoretycznie popiera zasadę samostanowienia narodów o sobie, w sprawie irland-

skiej nie chce tej zasady przyjąć, skutkiem czego znów wybuchła wojna domowa w Irlandji.

Zanoszą się na wojnę rumuńsko-bolszewicką. Z Syberji wezwano Tugaczewskiego, który uważany jest za najlepszego strategika w Rosji. Trocki wyjechał na granicę rumuńską.

W Genewie toczą się rokowania polsko-litewskie w sprawie Wilna, dotąd jednak — bez skutku.

W sytuacji politycznej na terenie Sejmu nie zaszły żadne zmiany. W łonie P. S. L. zmagają się dwa prądy: jedni z ministrem Ratajem na czele dążą do pogodzenia się z prawicą drudzy z ministrem Dąbskim i posłem Kowalczykiem ciągną ku lewicy.

Niemcy rozpoczęli na całym obszarze plebiscytową agitację przeciwko podziałowi Górnego Śląska. Przedewszystkiem w okolicach rolniczych zbierają oni protesty oraz podpisy pod deklaracją oświadczającą się za przynależnością do Niemiec. Zbieraniu tych podpisów inicjatorzy nadają charakter niejako głosowania plebiscytowego.

Ludność polska, w straszny sposób terroryzowana zmuszana jest do dawania podpisów na deklaracjach. Poza pow. Oleskim, urządzono takie „głosowanie“ w pow. Lublinieckim.

Niemieckie dzienniki twierdzą, że ilość głosów zebranych obecnie na korzyść Niemiec, w porównaniu z głosowaniem plebiscytowym w marcu b. r. wzrosła w różnych częściach wymienionych powiatów z 52 na 62⁰ „, z 57 na 100⁰ „, z 63 na 90⁰ „ i 27 na 80⁰ „.

Prasa polska energicznie protestuje przeciwko tej haniebnej robocie niemieckiej wykonywanej za pomocą najbrutalniejszej przemocy.

Podpisany został traktat handlowy pomiędzy Włochami i Polską. Traktat obowiązuje na razie na 6 miesięcy.

Bawarja planuje całkowite oderwanie się od rządu berlińskiego i utworzenie samoistnego związku politycznego. Rząd centralny zdecydowany jest do użycia wszelkich środków dla unicestwienia tych zamiarów.

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów, odbytem przed trzema dniami, Rada Ministrów uchwaliła większością jednego głosu na wniosek p. Kiernika nowego prezesa głównego urzędu ziemskiego, wprowadzić znaczne obostrzenia do wykonywania ustawy o t. zw. reformie agrarnej. Na czem te obostrzenia polegają, dotąd bliżej nie podano do wiadomości.

W sprawie Górnego Śląska donoszą z Genewy, że czterej członkowie Rady Ligi narodów, którym powierzono rozpatrzenie tej kwestji, opracują każdy z osobna swój raport. Po ukończeniu redakcji tych raportów zostanie na ich podstawie zredagowany raport wspólny, który

będzie przedłożony Radzie Ligi narodów na posiedzeniu plenarnem.

Wedle doniesień licznych gubernatorów prowincji indyjskich, ruch powstańczy jest w dalszym ciągu nader groźny. Powstanie niema już charakteru lokalnego, lecz jest ogólne i przybiera coraz szersze rozmiary.

Tatarska republika zażądała od władzy sowieckiej wydania 4 milionów pudów ziarna na zasiew, 12 mil. pudów zboża na prowiant, 55 miliardów rubli oraz ewakuacji 30.000 dzieci.

Wskutek nieurodzaju w republice tatarskiej gospodarstwa wiejskie zupełnie zanikły. Epidemie tyfusu i cholery szerzą się w sposób katastrofalny. Fabryki są nieczynne. Ludność ucieka na Sybir i do Turkestanu.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę wydrukować w Przeglądzie Hrubieszowskim poniższe wyjaśnienie:

W miesiącu sierpniu kradzieże koni w powiecie Hrubieszowskim przybrały zastraszające wprost rozmiary; chcąc zapobiedz temu, wydałem jaknajstrzejsze zarządzenia, a mianowicie: poleciłem Komendantom posterunków objechać wszystkie wsie powierzonych im gmin, zwoływać zebrania i uświadamiać ludność, że ona jedynie jest w możności ukrócić kradzieże, a tym samym przyjść z pomocą policji.

Na zebraniach tych Komendanci posterunków mieli za zadanie, doradzić ludności; 1) aby pasące się konie na łąkach były zaopatrzone w żelazne pęta, zamykane na zamki; 2) aby stajnie na noc były zamykane na sztaby żelazne z dobrymi kłódkami i 3) aby sołtysi wyznaczal wartowników po wsiach.

Ogłaszając powyższe za pośrednictwem Komendantów posterunków, miałem na myśli tylko dobro ogółu, lecz pewna kategoria ludności jest do tego stopnia niewyrozumiała, iż żąda, aby Komenda Policji kupiła pęta i sztaby, to wtedy będą je zakładać.

Przeto czuję się w obowiązku wezwać ludność za pośrednictwem Przeglądu Hrubieszowskiego, aby moje wskazówki były wykonane i zaznaczam, że jeżeli ludność sama nie dopilnuje swego dobytku, to nawet Angielska Policja, która w świecie uchodzi za najlepszą, nie będzie mogła zapobiedz i wyplenić zło.

J. Munk

Komendant Policji.

Ostrzeżenie.

* * * Coraz częściej daje się zauważyć, że ludność ścina słupy telefoniczne, zrywa drut i używa go na ogrodzenie pól; Komenda Policji ostrzega, że słupy i drut telefoniczny stanowią bezsprzeczną własność Państwa, więc winni zrywania będą surowo karani.

Jednocześnie zaś przypominamy, że niszczenie linii telefonicznych przynosi kolosalną stratę dla Państwa — a mały pożytek dla ludności, przeto ludność winna sama sprawców kradzieży oddać w ręce policji.

ROLNICTWO.

Tysiącznik.

Zwany bardzo często Centurją (*Erythraea Centaurium*) wyrastający dziko po starych wilgotnych ugorach, pastwiskach i polanach leśnych, jest bardzo cenną rośliną lekarską, nabywaną b. chętnie w handlu zielarskim.

W dzikim stanie rośnie wprawdzie tysiącznik po wyżej wskazanych miejscach, jednakże uprawa tej rośliny opłaca się doskonale, bowiem taniej wypada zasiać i sprzątnąć, aniżeli zbierać po trochu, tu i owdzie. Licząc kilogram ładnego tysiącznika minimum po 150 Mk. i przy różnym oraz gęstym obsiewie mogą go zebrać do 800 kg. z morga, możemy osiągnąć z tej przestrzeni 120 tysięcy marek, bez żadnej obróbki ziemi; koszt jedyny przedstawia tylko obsiew rzutowy i sprzęt. Ponieważ tysiącznik zbiera się gdy tylko zakwitnie, więc w końcu lipca i w sierpniu, zatem pozostaje aż nadto czasu, aby ziemię przygotować pod zasiew ozimin.

Zwykle na przeszkodzie w uprawie tysiącznika stał zupełny brak nasion w handlu, obecnie Tow. „Planta“ (Warszawa Chłodna 43) zdobyło

tych nasion większą partję i warto, aby rolnicy zapoczątkowali tę łatwą uprawę, nadającą się doskonale i dla większej własności, gdzie nie można myśleć o hodowli roślin, wymagających dużo robocizny.

Wilgotne, lecz nie mokre pańniki można obsiać rzutowo pomiędzy trawę, tak samo — zasobne w wilgoć polany leśne, następnie wilgotne ścierniska, których nie trzeba orać, lecz tylko uwałować i obsiew pozostawić bez żadnego przykrycia, na powierzchni. Im wcześniej posiać, tem lepiej, gdyż rośliny przed zimą mogą lepiej wyrosnąć.

Na morg wystarcza 2 kg. nasion, które do siewu męsza się z 9-ma częściami odpowiedniej grubości odsianego piasku.

O uprawie roślin lekarskich wyszła świeżo z druku książka „Hodowla ziół aptekarskich“, gdzie czytelnik znaleźć może wyczerpujące informacje tak o tysiączniku, jak i o innych roślinach aptekarskich.

J. Biegański.

Leczenie ran u zwierząt domowych.

Jeżeli zranione miejsce silnie krwawi, należy przedewszystkiem zatamować krwotok; krwawienie małych naczyń zatrzymują okłady lodowe lub, przeciwnie, dobrze gorąca woda; krwawienie kończyn usuwa się za pomocą zbandażowania ran. W razie uszkodzenia większych arterji lub żył — należy takowe przewiązać; jest to robota trudna, do której należy jaknajprędzej wezwać weterynarza, starając się przed jego przybyciem, o ile możności zmniejszyć krwotok przez ucisk zranionych nac. yń.

Świeże, cięte rany, o brzegach równych należy niezwłocznie zeszyć, do czego potrzebną jest pomoc weterynarza. Rany, nie dające się zeszyć, należy dokładnie oczyścić z ziemi i innych

nieczystości za pomocą szprycowania silnym prądem **czystej, przegotowanej wody** (gumową gruszką); po dokładnem oczyszczeniu — ranę obficie zajodynować.

Smarowanie jodyną należy przynajmniej co drugi dzień powtarzać, aż do zagojenia. Rany stare, zanieczyszczone i ropiejące, należy silnie wyszprycować **wodą utlenioną** (do nabycia w aptekach) poczem smarować lekarstwem, złożonem z równych części **kamfory i salolu**.

Przy ranach tłuczonych obrzmiewa zwykle silnie okolica rany; w tym wypadku stosują się okłady z **wody Burrowa** (zimne), poczem — jodyna. Głębokie, klute rany najlepiej zalewać silnie jodyną, która goji rany b. energicznie. Przy ranach ropiejących, należy dbać o to, aby ropa miała swobodny odpływ; często doskonale rany takie goji wypalenie, co jednak powinien uskutecznić weterynarz.

N O W E K S I A Ź K I.

A. Wieniawski. — O poplonach i międzyplonach

Cena mk. 20.—

M. Czerwińska. — Kurniki w gospodarstwach

włościańskich Cena mk. 80.—

S. Turczynowicz. — Meljoracje łąk. Cena mk. 30.—

A. Rothert. — Jaki system płacy stosować w dzi-

siejszych warunkach . . . Cena mk. 100.—

E. Jeziński. — Tadeusz Kościuszko. Cena mk. 220.—

CHCESZ BYĆ BOGATYM?

TO KUP POŻYCZKĘ PREMJOwą!

Przez dwadzieścia lat

w każdą sobotę możesz wygrać MILJON!

KTO

chce poznać życie narodów na kuli ziemskiej. KOGO zajmuje literatura, sztuka, życie umysłowe, dramat, muzyka, śpiew, kinematografia, sport wynalazki, przemysł, handel, mody, i t. d. i t. d. ten prenumeruje „Przegląd Światowy“, ilustrowane czasopismo, poświęcone wszystkim gałęziom wiedzy.

„PRZEGLĄD ŚWIATOWY“ pojawia się w czterech językach: polskim, a w części ilustracyjnej i „Przewodniku międzynarodowym“ również w francuskim, angielskim i niemieckim, wraz z dodatkiem „Esperanta Fako“ — wychodzi 15-go każdego miesiąca.

BEZPŁATNA PREMJA dla prenumeratorów „Przeglądu Światowego“. Każdy prenumerator „Przeglądu Światowego“ otrzyma bezpłatnie „Ilustrowaną Encyklopedję Podręczną“.

PRZEDPŁATA ROCZNA — 1000 mk. pol., 1000 kor. aust. 250 mk. niem., 50 fr., 4 dol.
PRZEDPŁATA PÓŁROCZNA — 500 mk. pol., 500 kor. austr., 150 mk. niem., 30 fr., 2 dol.
Redakcja i Administracja „Przeglądu Światowego“
Warszawa, ul. Sienna 23. Do nabycia w biurach dzienników, księgarniach i na dworcach kolejowych. Egzemplarzy okazowych nie wysyła się.

Wolf Weinberg zgubił kartę powołania z roku 1899 za № 538/16541, wydaną przez P. K. U. w Chełmie.

ZGUBIONA karta powołania № 428 wydana na imię Lejby Szlechtera przez P. K. U. w Chełmie.

ZGUBIONO bilet do 5-ej klasy III Loterji Państwowej № 11812.

Zastrzeżenie zrobione.

Znalazcę upraszą się o zwrot biletu do Administracji „Przeglądu Hrubieszowskiego“.

SKRADZIONO portfel z dokumentami, wydanymi na imię plutonowego VIII Dyonu Żand. W. Franciszka Rosińskiego, a mianowicie:

Dokument podróży wydany przez Dow. VIII Dyonu Żandarmerji Wojskowej w Grudziądzu, dokument 3-miesięcznego urlopu, wydany przez to D-wo, oraz bilety wolnej jazdy kolejami w Państwie Polskiem.

Powyzsze dokumenty uważać za nieważne.

— == MELMA == —

Handlowo-przemysłowa Spółka dla handlu ze Wschodem kupuje i sprzedaje, pośredniczy w handlu produktami rolnymi, narzędziami rolniczymi, drzewem budowlanem i opałowym, surowcami, manufakturą i t. p.

Adres: MELMA, Handlowo-przemysłowa Spółka
L w ó w, ul. Zyblikiewicza l. 24.

WARUNKI PRENUMERATY:

Kwartalnik przy odbieraniu w Administracji	Mk. 200
„ z przesyłką pocztową	„ 215
Numer pojedynczy	„ 40

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona Mk. 5000; $\frac{1}{2}$ strony Mk. 2600; $\frac{1}{4}$ strony Mk. 1400; $\frac{1}{8}$ strony Mk. 800; $\frac{1}{16}$ strony Mk. 500. — Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy Mk. 10. od wyrazu — najmniej Mk. 100.

Adres Redakcji i Administracji: Hrubieszów, ul. Trzeciego Maja 19. Skrzynka pocztowa № 70.

Odpow. Redaktor: **K. Kościuk.**

Naczelnny Redaktor: **Bohdan Janiszewski.**

Wydawca: Wydział Powiatowy Sejmiku Hrubieszowskiego.

Drukarnia Sejmiku Hrubieszowskiego.

